



Sygn. akt II DSS 14/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik (sprawozdawca)

Ławnik Lidia Rutecka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego dla Sądu Apelacyjnego w [...] Rafała Kanioka,

w sprawie obwinionego C. S.

obwinionego z art.107 § 1 ustawy dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2018, poz. 23 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie

w dniu 14 maja 2019 r.,

odwołań wniesionych przez obwinionego i Ministra Sprawiedliwości

na wyrok Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt ASD [...],

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. koszty postępowania dyscyplinarnego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

I. Przebieg pierwotnego postępowania dyscyplinarnego

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] złożył 22 marca 2017 r. wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko C. S. – sędziemu Sądu Okręgowego w W., obwinionemu o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego uchybienie godności sprawowanego urzędu, polegającego na tym, że 23 września 2016 r., w W., pełniąc funkcję wiceprezesa zarządu Oddziału [...] Stowarzyszenia [...], zamieścił w serwisie społecznościowym [...], na koncie internetowym Oddziału [...] Stowarzyszenia [...], wypowiedź (wpis) o treści: „[...]”, stanowiącą komentarz do wypowiedzi, która dotyczyła [...], co było zachowaniem przynoszącym ujmę godności sędziego i naruszającym powagę stanowiska sędziowskiego, tj. przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 u.s.p.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny sygn. akt ASD [...], przyjął, że działanie C. S. miało charakter nieumyślny i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. postępowanie umorzył, uznając, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy. Wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Na skutek odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] oraz Ministra Sprawiedliwości Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt SNO 51/17, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...]. Sąd Najwyższy wskazał, że wyrażona przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] ocena działania obwinionego C. S. jako czynu o znikomym stopniu społecznej szkodliwości, jest wadliwa. Ponadto, za nieprzekonywującą uznał ocenę winy obwinionego wskazując, że kwestia ta wymaga ponownej, pogłębionej analizy po zapoznaniu się

z argumentami zawartymi w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości oraz pisemnej odpowiedzi obrońcy C. S. na odwołania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Najwyższy nakazał dokonać oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego w prawidłowy sposób oraz szczegółowo rozważyć, czy sędzia C. S. dopuścił się umyślnego czy nieumyślnego zachowania, które przynosi ujmę godności sędziego także poprzez osłabienie zaufania do jego bezstronności.

II. Orzeczenie sądu I instancji w ponownym postępowaniu

Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w [...] po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2018 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w W. - C. S. obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, stanowiącego uchybienie godności sprawowanego urzędu, polegającego na tym, że w dniu 23 września 2016 r. w W., pełniąc funkcję Wiceprezesa Zarządu Oddziału [...] Stowarzyszenia [...], zamieścił w serwisie społecznościowym [...], na koncie internetowym Oddziału [...], wypowiedź (wpis) o treści „[...]”, stanowiącą komentarz do wypowiedzi, która dotyczyła [...], co było zachowaniem przynoszącym ujmę godności sędziego i naruszającym powagę stanowiska sędziowskiego tj. przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 u.s.p., wyrokiem z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt ASD [...]:

- 1) uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 u.s.p., przy czym wyeliminował z opisu czynu sformułowanie „i naruszającym powagę stanowiska sędziowskiego” i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia;
- 2) obciążył kosztami postępowania dyscyplinarnego Skarb Państwa.

Do wyroku zgłoszono zdanie odrębne, zgodnie z którym towarzyszące czynowi okoliczności podmiotowe i przedmiotowe nakazują ocenić go jako przewinienie mniejszej wagi, o którym mowa w art. 109 § 5 u.s.p. i odstąpić od wymierzenia kary.

III. Odwołanie i zarzuty obwinionego

Na podstawie art. 121 § 1 u.s.p., obwiniony w dniu 30 kwietnia 2018 r. wniósł odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt ASD [...]. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze (art. 425 § 2 zdanie pierwsze k.p.k.) i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego, tj. art. 109 § 5 u.s.p. przez błędną wykładnię tego przepisu, polegającą na uznaniu, że przewinienie dyscyplinarne obwinionego w postaci uchybienia godności sędziego, nie stanowi czynu mniejszej wagi i niezastosowaniu możliwości odstąpienia od wymierzenia kary. Obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odstąpienie od wymierzenia kary obwinionemu na podstawie art. 109 § 5 u.s.p.

IV. Odwołanie i zarzuty Ministra Sprawiedliwości

Na podstawie art. 121 § 1 u.s.p., Minister Sprawiedliwości w dniu 27 kwietnia 2018 r. wniósł odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt ASD [...] zaskarżając go w całości na niekorzyść obwinionego C. S. – sędziego Sądu Okręgowego w W.. Na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, sprowadzający się do przyjęcia, że zachowanie obwinionego polegające na tym, że w dniu 23 września 2016 r. w W. pełniąc funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału [...] Stowarzyszenia [...], zamieścił w serwisie społecznościowym [...], na koncie internetowym Oddziału [...] Stowarzyszenia [...], wypowiedź (wpis) o treści: „[...]”, stanowiącą komentarz do wypowiedzi, która dotyczyła [...], świadczy o lekkomyślności, a nie ukierunkowanym działaniu, a tym samym o winie nieumyślnej;

- 2) obrazę przepisów postępowania – art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 92 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, która miała wpływ na treść orzeczenia;
- 3) rażąco niewspółmierność – łagodność – orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu kary dyscyplinarnej upomnienia, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia; jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości; celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna, a także stopnia zawinienia sędziego wynikającego z błędnego ustalenia, że przypisany czyn popełniony został nieumyślnie.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., Minister Sprawiedliwości wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie sędziemu C. S., na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. kary dyscyplinarnej nagany.

Na rozprawie w dniu 14 maja 2019 r. przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości podtrzymał wniesione odwołanie, obrońca obwinionego adw. M. G. wniósł o oddalenie odwołania Ministra Sprawiedliwości i uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] – Sądu Dyscyplinarnego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o uznanie, że czyn obwinionego stanowił przypadek mniejszej wagi i odstąpienie od wymierzenia kary, natomiast obrońca obwinionego sędzia E. B. wносиła jak obwiniony a zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji i nieuwzględnienie wniesionych odwołań.

V. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Ustalenia faktyczne i rozważania prawne zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2018 r., są na tyle poprawne, że nie prowadzą do uchylenia lub zmiany orzeczenia.

Niemniej jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie należy odwołać się do konstrukcji strony podmiotowej złożonej, to jest umyślnie-nieumyślnej. Analizując tę konstrukcję, należy podnieść, że taka budowa strony podmiotowej wskazuje na umyślność w zakresie podjętego działania danego podmiotu oraz nieumyślność w odniesieniu do jego skutków. W doktrynie wskazuje się, że w przypadku winy kombinowanej mamy do czynienia z umyślnym wypełnieniem znamion typu wyjściowego, a jednocześnie nieumyślnym następstwem, które jest stypizowane w odrębnym przepisie ustawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanego stanu faktycznego, należy, w ocenie Sądu Najwyższego, przyjąć umyślność działania obwinionego co do czynu w postaci wpisania ciągu znaków tworzących komunikat na portalu społecznościowym. Obwiniony bowiem w sposób świadomy wprowadził sporządzony tekst, co nie budzi, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jakichkolwiek wątpliwości. Nie można przy tym pominąć, że każdy użytkownik mediów społecznościowych zna ich specyfikę oraz obowiązujące w nich zasady. Ich znajomość potwierdza się poprzez konieczność zaakceptowania regulaminu danej usługi, która jest *conditio sine qua non* założenia konta w danym portalu społecznościowym. Zdaniem Sądu Najwyższego obwinionemu należy zatem przypisać w tym zakresie umyślność działania.

W analizowanym stanie faktycznym, który dotyczy zamieszczenia przez obwinionego w serwisie społecznościowym wpisu stanowiącego komentarz do wypowiedzi, która dotyczyła [...], odmiennie należy oceniać społeczne skutki oddziaływania wprowadzonego komunikatu. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony świadomie wprowadził określoną treść do przestrzeni Internetu, kierując ją do oznaczonego pierwotnie kręgu osób, który wyraża się w liczbie obserwujących dany profil na [...]. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego nie ustalono, że obwiniony godził się, że jego wpis wywoła, w tym konkretnym, oznaczonym przypadku takie reakcje i w istotny sposób wpłynie na społeczne oddziaływanie dokonanego w przestrzeni mediów społecznościowych wpisu, czego wyrazem jest między innymi jego zachowanie po dokonaniu czynu. Zdaniem Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie można jednak stwierdzić, że skutki podjętego przez obwinionego działania mają charakter nieumyślny

co do społecznego oddziaływania komunikatu, w szczególności w zakresie tzw. błędu interpretacji po stronie odbiorców. Obwiniony bowiem, w analizowanej sprawie, nie przewidział, chociaż mógł przewidzieć w jaki sposób stworzony przez niego komunikat zostanie odebrany przez pierwotne grono odbiorców. W podobny sposób należy ocenić stronę podmiotową zachowania obwinionego w odniesieniu do skutków społecznego oddziaływania, jakie wywołała umieszczona w przestrzeni publicznej wiadomość, które, w ocenie Sądu Najwyższego, mógł przewidzieć.

Podkreślić należy, że komunikat sporządzony przez obwinionego C. S., nie wywołał skutków tylko w odniesieniu do pierwotnego grona odbiorców, tzw. obserwujących profil, jednak miał dalsze pole oddziaływania. Ma to swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w aspekcie tzw. „zdolności Internetu do samoreprodukcji”, bowiem użytkownicy portalu społecznościowego mogą dany komunikat kopiować, przekazywać dalej czy udostępniać.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że godzenie się jako przeżycie psychiczne o charakterze wolitywno-motywacyjnym musi mieć odzwierciedlenie w materiale dowodowym. W niniejszym postępowaniu, nie zgromadzono jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, materiału dowodowego, który wprost i bezsprzecznie wskazywałby na umyślność obwinionego w zakresie skutków jego działania. W tym znaczeniu, w ocenie Sądu Najwyższego, nie można mówić o umyślności działania w tym zakresie. Zatem zasadne jest przyjęcie, że w niniejszym stanie faktycznym mamy do czynienia, po uwzględnieniu wszelkich okoliczności konkretnego przypadku, z czynem umyślno-nieumyślnym.

W związku z tym zasadne jest przyjęcie, że w przedmiotowym stanie faktycznym dochodzi do kombinowanego aspektu strony podmiotowej, to jest do winy umyślno-nieumyślnej. Sąd Najwyższy podkreśla jednak, na co także zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, że w takim przypadku zachowanie obwinionego należy jednak traktować jako czyn umyślny.

Sędzia C. S. jest doświadczonym prawnikiem, był członkiem Stowarzyszenia [...], pełnił funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału [...] Stowarzyszenia i był odpowiedzialny za prowadzenie konta internetowego Oddziału Stowarzyszenia na profilu [...]. Działał w zespole prasowym „[...]”, występował w telewizji, radiu, kontaktował się z prasą, jest odczytany i ma rozległą wiedzę. Interesuje się historią

i polityką. Piastowany od lat urząd sędziego, doświadczenie zawodowe i działalność społeczna połączona ze znajomością aktualnej sytuacji politycznej, sprawiały, że zdawał sobie sprawę, iż powinien unikać zachowań, które mogłyby osłabić zaufanie do jego bezstronności lub w inny sposób przynieść ujmę godności sędziego.

Obwiniony sędzia C. S. po wysłuchaniu audycji radiowej – wywiadu z postem M. S., postanowił wysłuchać jego kontynuacji w internecie i tam odczytał wpis posta „[...]”.

Przeczytawszy wpis, obwiniony postanowił wyrazić swoją opinię. Dokonał tego świadomie używając w swoim wpisie porównania „[...]”.

O braku głębszej refleksji obwinionego i jego nieświadomości w zakresie skutków pisanych słów, świadczy też jego drugi wpis „[...]”.

Kolejny wpis „[...]”, wskazuje jednoznacznie, że dopiero wtedy obwiniony zrozumiał niestosowność zamieszczonego „porównania”.

Pierwszy wpis, „[...]”, co prawda stanowił komentarz do wypowiedzi posta S., jednak dotyczył dwóch autentycznych postaci i miał zdecydowanie porównawczy charakter o skrajnie pejoratywnym zabarwieniu. Nie dotyczył żony, ale był porównaniem żyjącego polityka do jednego z największych zbrodniarzy w historii świata.

Obwiniony - doświadczony sędzia, posługując się tak jednoznaczną i skrajną parabolą w stosunku do osoby publicznie znanej, do tego na portalu społecznościowym mógł i powinien przewidzieć, że jego wypowiedź odbije się szerokim echem wśród odbiorców. Sam wpis a potem nagłośnienie czynu obwinionego, który komentował wypowiedź o charakterze politycznym, zinterpretowaną jako porównanie [...] do [...], przyniosło szkodę w prestiżu sądownictwa oraz wizerunku sędziów – jako zaangażowanych po jednej ze stron sporu politycznego. Tym samym osłabiło to zaufanie do bezstronności sędziego.

Oceniając przedmiotowe zdarzenie, należy też zwrócić uwagę, że obwiniony sędzia dokonywał wpisów w serwisie społecznościowym [...] – nie na swoim prywatnym koncie, ale na koncie internetowym Oddziału [...] Stowarzyszenia [...]. Wpisy miały charakter publiczny. Dokonywanie przez sędziego wpisów dotyczących polityka, prezentowanie politycznych sympatii czy antypatii publicznie,

do tego z taką ekspresją, jest postrzegane jako zagrożenie bezstronności sędziego i uchybia godności pełnionego urzędu. Zachowanie obwinionego miały charakter umyślny, w zakresie co do czynu oraz niemyślny co do skutków społecznego oddziaływania. Nie zmienia to jednak faktu, że całościowo zachowanie obwinionego należy traktować jako czyn umyślny i jako taki należy oceniać pod względem oceny dyscyplinarnej. Podkreślić należy, że drugi wpis obwinionego świadczy o tym, że wciąż jeszcze bagatelizował on swoje zachowanie, nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia i skutków pierwszego wpisu, mimo że powinien.

Konstytucja RP w art. 54, każdemu zapewnia wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji - dotyczy to także sędziów. Wolność słowa jest jedną z fundamentalnych wartości w polskim porządku prawnym. Sformułowana w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zasada niezawisłości sędziowskiej gwarantuje stworzenie sędziemu takiej sytuacji, w której przy wykonywaniu swoich czynności może podejmować bezstronne decyzje, w sposób zgodny z własnym sumieniem i zabezpieczony przed możliwością jakichkolwiek bezpośrednich i pośrednich nacisków zewnętrznych (L. Garlicki, uwagi do art. 178 [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2005, s. 6). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że niezawisłość polega na tym, iż sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem. Niezawisłość obejmuje szereg elementów: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzna niezależność sędziego (wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K 8/99; wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK ZU 1999, nr 1, poz. 3; wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK ZU-A 2007 nr 9, poz. 108).

Jednakże, w przypadku sędziego wolność słowa limitowana jest dodatkowymi okolicznościami wynikającymi z jego szczególnego statusu. Na służbie i poza nią, sędzia winien być apolityczny, niezależny od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, co nie oznacza, że nie może mieć poglądów na sprawy polityczne, gospodarcze, społeczne, religijne. Istota wymagań

stawianych sędziom w tym zakresie sprowadza się do sposobu, formy i miejsca prezentowania tych poglądów. Treść wpisu wskazywała wyraźnie na negatywny stosunek obwinionego względem porównywanej osoby. Poglądy polityczne publicznie wyrażone przez obwinionego sędziego oraz ich forma wykraczają poza granice konstytucyjnie gwarantowanej wolności słowa pozbawiając sędziego przymiotu apolityczności, co w konsekwencji uchybia godności powierzonego mu urzędu i stanowi przewinienie dyscyplinarne (art. 107 § 1 u.s.p.).

Również pozostałe zarzuty, w których autorzy domagają się zaostrzenia kary dyscyplinarnej lub odstąpienia od jej wymierzenia nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] ukarał obwinionego karą upomnienia. Sąd Najwyższy podziela rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Apelacyjny i powołane argumenty uzasadniające wymiar kary.

Stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego był większy niż znikomy. Obwiniony naruszył dobra o dużym znaczeniu - godność urzędu sędziego, a także prestiż polskiego sądownictwa angażując się publicznie w dyskusję, nierozważnie narażając na szwank wizerunek sędziów jako zaangażowanych po jednej ze stron sporu politycznego, co naruszało interes całego wymiaru sprawiedliwości i wskazuje na istotną szkodliwość jego zachowania dla służby sędziowskiej.

Z drugiej strony wypada zauważyć, że już po popełnieniu przedmiotowego czynu obwiniony sędzia usunął wpis, przeprosił i wyjaśnił, że komentarz nie był stanowiskiem Stowarzyszenia [...], tylko jego prywatnym zdaniem, zrezygnował z funkcji członka zarządu Oddziału [...], a następnie z członkostwa w Stowarzyszeniu. Ponadto, przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny a obwiniony jako sędzia cieszy się w pracy dobrą opinią.

Przytoczone okoliczności, przesłanki wskazane w art. 53 k.k. i art. 55 k.k., dają uzasadnioną podstawę do przyjęcia, że kara upomnienia jest adekwatną i współmierną oraz wystarczająco dolegliwą z punktu widzenia jej wszystkich celów.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.

a